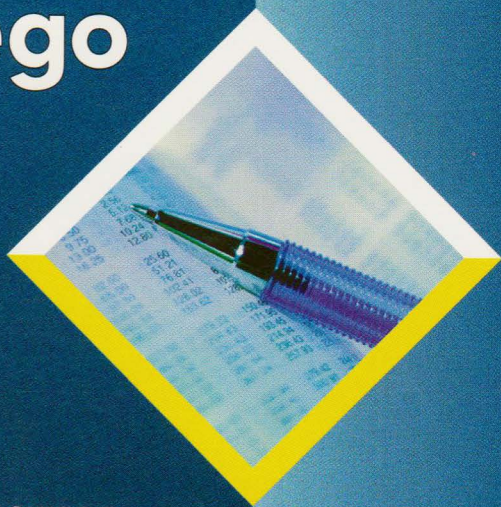


System rachunkowości w okresie kryzysu gospodarczego



pod redakcją

IRENY SOBAŃSKIEJ i PRZEMYSŁAWA KABALSKIEGO



Łódź 2010
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Ewa Śnieżek^{}, Joanna Domagała^{**}, Michał Wiatr^{***}*

ROZDZIAŁ 1

ROLA RACHUNKOWOŚCI W TWORZENIU WIERNEGO OBRAZU DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA W WARUNKACH KRYZYSU GOSPODARCZEGO

1. Wprowadzenie

Chociaż praktyka rachunkowości światowej zmienia się intensywnie w ostatnich dziesięcioleciach pod wpływem wielu czynników, takich jak globalizacja rynków, znaczący wzrost ryzyka inwestycyjnego, dynamiczny rozwój i ekspansja firm działających w ramach międzynarodowych grup kapitałowych, to jednak nadal występują różnice poglądów na temat potrzeb informacyjnych użytkowników informacji finansowej. Wdrożenie metod zarządzania opartych na maksymalizacji wartości dla akcjonariuszy zwiększyło presję wywieraną na konkurujące ze sobą przedsiębiorstwa do priorytetowego traktowania w swoich działaniach korzyści dla właścicieli. Stają się oni coraz mniej cierpliwi w oczekiwaniu na zadowalające wyniki, a podmiot, który nie tworzy nowej wartości, naraża się na ograniczenie dostępu do kapitału, zepchnięcie na margines życia gospodarczego lub wręcz na wrogie przejęcie czy pozbawienie możliwości dalszego funkcjonowania (Ciepielewska 2004, s. 29–33).

W związku ze stale rosnącym umiędzynarodowieniem działalności gospodarczej jedynym warunkiem znalezienia „wspólnego języka biznesu” jest harmonizacja rachunkowości, a jedną z możliwych dróg osiągnięcia tego celu – standardy rachunkowości. Proces „umiędzynarodowienia” rachunkowości ma za zadanie powodować dostarczenie użytkownikom informacji, które umożliwią ograniczenie ryzyka gospodarczego i inwestycyjnego w coraz bardziej konkurencyjnym środowisku gospodarczym. Głównym źródłem informacji umożliwiających to rozpoznanie wydaje się niezmiennie rachunkowość. Wybitny ekonomista J. B. Say powiedział: „pierwszą zasadą ekonomii jest prowadzenie ra-

^{*} Dr hab., prof. nadzw., Katedra Rachunkowości, Uniwersytet Łódzki.

^{**} Mgr, asystent, Katedra Rachunkowości, Uniwersytet Łódzki.

^{***} Mgr, asystent, Katedra Rachunkowości, Uniwersytet Łódzki.

chunkowości, a pierwszym krokiem do ruiny jest jej zaniedbanie” (1960, s. 670). Stwierdzenie to nabiera szczególnego znaczenia w gospodarce działającej w warunkach kryzysu gospodarczego. Informacja jest w takich warunkach kluczowym elementem warunkującym nie tyle sukces, co wręcz przetrwanie. Sprawność rynku kapitałowego jest uwarunkowana szybkością dostępu do wiarygodnej, istotnej, kompletnej oraz zrozumiałej informacji finansowej.

Rozdział własności i zarządzania spowodował powstanie wielu stron zainteresowanych funkcjonowaniem przedsiębiorstwa, między którymi występuje konflikt interesów. W literaturze przedmiotu zjawisko to nazywane jest hazardem moralnym, który dał podstawę teorii agencji (Eisenhardt 1998). Istota tej teorii sprowadza się do asymetrii informacji, jakie posiadają właściciel i zarząd przedsiębiorstwa. Typowy jest stan, w którym agent (zarząd) posiada więcej informacji niż pryncypał (właściciel). Szczególnie w warunkach kryzysu gospodarczego posiadanie informacji stało się kartą przetargową między właścicielem a zarządem przedsiębiorstwa, co najczęściej przejawia się w budowie dominacji nad pryncypałem oraz w podejmowaniu działań wbrew jego interesom (Sowińska 2003). Jednym z narzędzi pozwalających zredukować asymetrię informacyjną stała się sprawozdawczość finansowa, która ma wiernie i rzetelnie¹ przedstawiać sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy.

2. Informacja finansowa w dobie kryzysu gospodarczego

Kryzys finansowy na dobre rozlał się po świecie. Prezes banku UniCredit Alessandro Profumo jako jeden z pierwszych wyraził i wyraża nadal opinię, że obecna sytuacja na rynkach finansowych przypomina Wielki Kryzys z 1929 r. Rządy ratują przed upadkiem kolejne banki. Rząd irlandzki, chcąc zapobiec panice, ogłosił bezprecedensową decyzję o udzieleniu gwarancji wszystkich depozytów. Biały Dom głowi się, jak poprawić plan ratunkowy dla banków w USA, aby przyjął go Kongres. Kryzys, który najbardziej dotknął Stany Zjednoczone – sieje coraz większe spustoszenie w Europie. Kryzys na świecie

¹ 11.10.2005 r. Komisja Europejska przyjęła VIII dyrektywę, zmieniając dyrektywy 78/660/EEC i 83/349/EEC w sprawie badania ustawowego rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Wytyczne i zalecenia nowej dyrektywy w sposób zasadniczy zmieniają warunki wykonywania zawodu biegłego rewidenta w Unii Europejskiej. W celu odbudowy zaufania publicznego do rewizji sprawozdawczości finansowej wprowadzone zostały rozwiązania zmierzające do podniesienia jej jakości. Przyjęta VIII dyrektywa (dyrektywa 2006/43/WE opublikowana 17.05.2006 r.) – określająca obowiązek stosowania międzynarodowych standardów rewizji finansowej, jawności struktur funkcjonowania firm audytorskich, wdrożenia systemu zapewniającego wysoką jakość usług rewizyjnych lub organu bezpośredniego nadzoru publicznego – wprowadza regulacje bazujące na najlepszych doświadczeniach i rozwiązaniach wdrożonych w tej dziedzinie w gospodarce brytyjskiej czy amerykańskiej.

objawił się tym, że gospodarka sama obniżyła tempo swojego rozwoju. Firmy, które utrzymywały się na rynku przez lata, w pewnym momencie wpadły w bardzo poważne problemy finansowe i niejednokrotnie zbankrutowały. Nastąpiły masowe zwolnienia oraz nagłe, poważne cięcia kosztów. Skutki kryzysu mogą okazać się katastrofalne. Zubożenie społeczeństw, wzrost podatków, zmniejszony wzrost PKB. Gospodarka zwalnia, inflacja rośnie. Jednym z wielu niebezpieczeństw w dobie kryzysu jest wzrost bezrobocia. Nie chodzi tu wyłącznie o masowe zwolnienia w podmiotach gospodarczych, ale także o brak pracy dla absolwentów szkół wyższych. Zubożenie społeczeństw to wynik rosnących cen, spadku średniej płacy krajowej oraz wzrostu podatków. Deficyt budżetowy wielu krajów może znacznie przekroczyć wielkość akceptowaną przez Unię Europejską.

Informacja finansowa nabrała znaczenia, szczególnie obecnie, kiedy przedsiębiorstwa funkcjonują nie tylko w nieustannie zmieniającym się otoczeniu, ale przede wszystkim w warunkach globalnego kryzysu gospodarczego. Odczuwa się bowiem coraz silniejszą potrzebę posiadania takich danych finansowych, które staną się solidną i wiarygodną podstawą do podejmowania decyzji – obarczonych najmniejszym ryzykiem, najtrafniejszych, znaczących z punktu widzenia decydenta, które przyniosą w przyszłości korzyści ekonomiczne, a więc opartych na informacjach faktycznych, rzetelnych, wiarygodnych, odzwierciedlających aktualną, prawdziwą sytuację finansową i majątkową przedsiębiorstw gospodarczych. Nie bez znaczenia jest fakt, że w obecnych realiach rynkowych czas jest jednym z najistotniejszych czynników determinujących zachowanie użytkowników. Trudno bowiem jednostkom nadążać zarówno za zmianami regulacji prawa, jak i za zmianami, jakich dokonuje w otoczeniu podmiotu kryzys gospodarczy.

Informacje prezentowane w sprawozdaniach finansowych bywają często okrojone, nieczytelne, zniekształcone lub przedstawione w sposób zrozumiały wyłącznie dla wąskiego grona specjalistów. Na podstawie takich informacji nie można podejmować celnych decyzji, dokonywać analiz w ramach sektora, porównywać danych, a tym bardziej nawiązywać efektywnej i bezpiecznej współpracy między jednostkami. Użytkownicy informacji wymagają faktów, nie iluzji. Domagają się coraz większych i bardziej szczegółowych pakietów informacyjnych. Żądają poprawy jakości i przejrzystości prezentowanych informacji, dostosowanych do ich potrzeb i wymagań. Oczekuje się jasnej, zrozumiałej i czytelnej informacji, nie obciążonej zniekształceniami i nieprawidłowościami. Potrzeba zrozumienia prezentowanych informacji istniała oczywiście zawsze, jednak w okresie kryzysu gospodarczego – braku stabilizacji, niepewności i spadku zaufania do poprawności funkcjonowania mechanizmów rynku finansowego – od systemu rachunkowości oczekuje się niemal cudu. Dodatkowym wymogiem jest jednocześnie gwarancja sumiennosci, staranności i odpowiedzialności za przekazywane informacje.

W celu wygenerowania prawidłowej, wiernej i przejrzystej informacji system rachunkowości musi funkcjonować tak sprawnie, aby:

1) zapewnić prawidłową rejestrację zdarzeń gospodarczych i ich bieżący monitoring;

2) poprawnie i efektywnie analizować, budżetować i kontrolować koszty w różnych przekrojach systemowo-informacyjnych;

3) w sposób jasny, rzetelny i wierny dostarczać informacji o jednostce zarówno zarządzającym, jak i otoczeniu.

Ostatnie z wymienionych zadań w sposób szczególny zaznacza się w gospodarce funkcjonującej w warunkach kryzysu gospodarczego i w okresie następującym bezpośrednio po nim.

3. Kreowanie wizerunku jednostki w świetle zasady *True and Fair View*

Przez ostatnie dziesięciolecia liczba podmiotów gospodarczych o różnej wielkości wzrosła tak bardzo, że odpowiedzialność za jakość informacji finansowej spoczywająca obecnie na rachunkowości jest tak duża, jak nigdy wcześniej (Rutherford 2000, s. 3–5). Informacje prezentowane w sprawozdaniach finansowych wpływają bezpośrednio na transfer zasobów i kapitału między przedsiębiorstwami, oddziałują także na indywidualne decyzje inwestorów. Dlatego pojawia się pokusa, aby ukrywać informacje niekorzystne, a nadmiernie i nieprawdziwie eksponować zjawiska i dane pozytywne.

Liczne skandale, związane z kreatywną rachunkowością, oszustwami zarządów i aktywnym udziałem niektórych audytorów w poważnych nadużyciach, zachwiały społecznym zaufaniem do rzetelności i wiarygodności sprawozdań finansowych. W celu jego odbudowania konieczne stało się położenie w rachunkowości szczególnego nacisku nie tylko na etykę zawodu, ale również na przestrzeganie podstawowych zasad rachunkowości, a przede wszystkim fundamentalnej zasady *True and Fair View* (prawdziwego i rzetelnego czy, jak to kiedyś trafnie określano, wiernego obrazu sytuacji finansowej przedsiębiorstwa)².

² Zasada ta, jako wymóg sporządzania sprawozdań finansowych, po raz pierwszy pojawiła się w prawie brytyjskim w 1947 r. W praktyce rachunkowości koncepcja ta funkcjonowała jednak dużo wcześniej. Samo pojęcie „*True and Fair*” ma długą tradycję w rachunkowości. Już w XIX w. używano wielu określeń, takich jak „*Exact*”, „*True*”, „*Distinct*”, „*Fair*”, „*Just Correct*”, „*Properly Drawn Up*”, „*Full and Fair*”, „*True and Correct*”. Do momentu ugruntowania się w praktyce rachunkowości pojęcia „*True and Fair View*”, funkcjonowała zasada *True and Correct*, która oznaczała, że księgi rachunkowe i sprawozdania finansowe powinny być sporządzane tak, aby dostarczały informacji prawdziwych i poprawnych. Dopiero w 1944 r. Institute of Chartered Accountants in England and Wales (ICAEW) zaproponował zastąpienie wszystkich wcześniej stosowanych terminów pojęciem

Sir Russell Kettle, członek Instytutu Dyplomowanych Biegłych Rewidentów Anglii i Walii (Institute of Chartered Accountants in England and Wales – ICAEW) i ówczesny doradca rządu brytyjskiego w sprawie wdrożenia zmian w brytyjskim prawie o spółkach (Companies Act) już w 1947 r. podkreślał istotność terminu *Fair* w odniesieniu do formy sporządzania sprawozdań finansowych (Parker, Nobes 1994, s. 5). Oczywiście, jednostka ma obowiązek dostarczania w sposób uczciwy i rzetelny wszelkich istotnych informacji niezbędnych do oceny jej działalności, ale jest również zobowiązana do ich przejrzystego i czytelnego prezentowania. Chodzi zatem o dostarczanie informacji w taki sposób, aby nie zaciemniały obrazu sytuacji finansowej jednostki i nie wprowadzały w błąd użytkowników.

Koncepcja *True and Fair*, jak już wspomniano, powstała w Wielkiej Brytanii, natomiast w Stanach Zjednoczonych można dopatrywać się analogii do niej w zasadzie *Fair Presentation*, która mimo zbieżności słownej jest jednak pojmowana zupełnie inaczej niż *True and Fair* – stanowi wymóg jasnej prezentacji w rozumieniu zgodności z powszechnie przyjętymi zasadami rachunkowości Generally Accepted Accounting Principles (US GAAP). W Wielkiej Brytanii *True and Fair* umożliwia w szczególnych przypadkach – zagrożenia jasnej i rzetelnej prezentacji – odstępstwo od nakazów przewidzianych w standardach rachunkowości, a nawet od nakazów przewidzianych przez prawo (*ibidem*, s. 72–75).

Obie koncepcje – brytyjska i amerykańska – mają długą tradycję. Prawny wymóg stosowania zasady *True and Fair* pojawia się, jak już zaznaczono, w brytyjskim prawie o spółkach (Companies Act) z 1947 r., natomiast *Present Fairly* funkcjonuje od 1939 r. w regulacjach dotyczących sprawozdawczości finansowej. Koncepcja *Present Fairly* jest bardziej osadzona w regułach rachunkowości i technicznym podejściu do niej. Natomiast koncepcja *True and Fair View* kładzie nacisk na aspekt etyczny oraz indywidualną ocenę w ramach obowiązujących reguł, zasad i standardów. Pozwala ona uchylać standardy i normy postępowania, których stosowanie zaciemniałoby obraz sytuacji finansowej przedsiębiorstw. Koncepcja ta została „wyeksportowana” do Europy kontynentalnej przez IV dyrektywę. Dla niektórych członków Unii Europejskiej, takich jak Niemcy, Austria czy Finlandia, była ona zupełnie nowa i na początku szokująca (Parker, Nobes 1994, s. 67–69, 80). Wiele problemów pojawiło się

„*True and Fair*”. W uzasadnieniu podano argument, że określenie „*Correct*” jest za mało elastyczne. Ciekawy komentarz zawierał artykuł opublikowany w 1944 r. w magazynie „*Accountant*”, w którym stwierdzono, że słowo „*Correct*” ma zbyt silne konotacje i sugeruje istnienie wyłącznie jednego, prawidłowego rozwiązania, podczas gdy wszystkie pozostałe są błędne. Dlatego Instytut zasugerował zmianę terminologii, która spotkała się z wyjątkowo przychylną opinią audytorów. Sprawozdania finansowe powinny przedstawiać prawdziwą, jasną, uczciwą, rzetelną i niewprowadzającą w błąd informację o sytuacji majątkowej i finansowej oraz o dokonaniach jednostki gospodarczej; zob. szerzej Parker, Nobes 1994, s. 5–8.

również w toku prób dosłownego i pełnego przetłumaczenia znaczenia angielskiego określenia *True and Fair View* na języki innych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Pojawiały się także słowa krytyki pod adresem tego terminu³. Dotyczyły one głównie członu „*Fair*”; w przypadku „*True*” nie ma bowiem wątpliwości, że sprawozdania finansowe powinny odzwierciedlać prawdziwie sytuację finansową, majątkową i dokonania przedsiębiorstwa. H. Drayton krytykował pojęcie „*Fair*” jako dwuznaczne i niejasne, a także podkreślał, że niejednoznaczność i niejasność nie mogą iść w parze z faktami i liczbami (Van Hulle 1997, s. 12–13). W odpowiedzi argumentowano, że fraza *True and Fair* stanowi nierozłączną całość i jej znaczenie w rachunkowości zdecydowanie wybiega poza jakąkolwiek kombinację słownikowego znaczenia tych dwóch słów. Zawsze, kiedy zostają one użyte, odzwierciedlają profesjonalną opinię, niestety niełatwą do prostego wytłumaczenia.

T. A. Lee sugerował, że księgowi kolektywnie (i wręcz podświadomie) zgodzili się, że *True and Fair* nie wymaga interpretacji, a znaczenie tego pojęcia jest znane każdemu przedsiębiorcy, audytorowi i użytkownikowi sprawozdań finansowych, bez konieczności formułowania szczegółowych definicji i objaśnień (Parker, Nobes 1994, s. 16). To właśnie w braku definicji tkwi siła i niepowtarzalność tej koncepcji. J. G. Chastney twierdził z kolei, że zasadę *True and Fair* należy rozumieć jako prowadzenie ksiąg rachunkowych i sporządzanie sprawozdań finansowych firmy tak, aby były one zgodne z uznanymi zasadami rachunkowości oraz przedstawiały fakty i zdarzenia w ramach zaleceń i aktualnie przyjętej praktyki rachunkowości w sposób jak najbardziej obiektywny, bez przekłamań, manipulacji i ukrywania istotnych informacji (Chastney 1975, s. 12–19).

W nurcie dyskusji na temat istoty *True and Fair View* B. A. Rutherford wyróżnił dwa zasadnicze podejścia do definiowania tego terminu: *Bottom-up* oraz *Top-down* (1985, s. 483–494). Podejście *Bottom-up* jest zgodne z definicją J. G. Chastneya: *True and Fair View* należy rozumieć jako taki sposób prowadzenia ksiąg rachunkowych i sporządzania sprawozdań finansowych, aby były one zgodne z ogólnie przyjętymi zasadami, praktyką i standardami rachunkowości⁴. Podejście *Top-down* wskazuje, że termin „*True and Fair*” powinien być rozumiany w sposób zwyczajny, naturalny, zgodnie ze znaczeniem słów. Nie powi-

³ Wraz z przyjęciem IV dyrektywy problem nadrzędności zasady *True and Fair View* spotkał się z otwartym sprzeciwem w krajach, w których przepisy są określane według rzymskiej doktryny prawa i w których prawo szczególne jest nadrzędne wobec prawa generalnego. Zob. Np. Van Hulle 1997, s. 711–720.

⁴ Zwolennicy podejścia *Bottom-up* uważają, że *True and Fair* jest wyłącznie technicznym określeniem, które oznacza, że przy prowadzeniu ksiąg rachunkowych i sporządzaniu sprawozdań finansowych wszystkie aktualnie wymagane obowiązki nałożone przez stosowaną praktykę rachunkowości zostały spełnione.

nien on być traktowany wyłącznie jako koncepcja rachunkowości, ale raczej jako ogólna, społeczno-etyczna idea przyświecająca sporządzającym sprawozdania finansowe⁵.

Oba podejścia do koncepcji *True and Fair View* nawzajem się uzupełniają, stanowiąc jej kwintesencję oraz ułatwiając zastosowanie w praktyce. Nie ulega wątpliwości, że zanim zaczniesz tworzyć zasady i standardy rachunkowości oraz implementować je do praktyki gospodarczej, należy najpierw zrozumieć istotę tej koncepcji.

Jej realizowanie w przedsiębiorstwie nie jest zadaniem łatwym; wymaga nie tylko wiedzy, ale przede wszystkim uczciwego i etycznego postępowania. Niestety, materia rachunkowości jest na tyle złożona, że wykrycie przekłamań, oszustw, manipulacji i praktyk kreatywnej rachunkowości jest często bardzo trudne. Dlatego firmy, mimo grożących kar, podejmują ryzyko nadużyć w celu realizacji partykularnych korzyści. Stąd wynika szczególna rola audytorów w kontrolowaniu poczynań zarządów i ochrony praw inwestorów do jasnej, prawdziwej i rzetelnej informacji o stanie przedsiębiorstwa, jego sytuacji majątkowej i finansowej.

Jak już wspomniano, zasada *True and Fair View* dopuszcza pewną elastyczność, nieodłącznie związaną z uczciwym, ale indywidualnym osądem sytuacji jednostki gospodarczej⁶. „Producenci sprawozdań finansowych, przygotowując je, dążą do takiego wykorzystania obowiązujących zasad, aby jak najlepiej służyły ich własnym interesom. Nierzadko próbują nawet odchodzić od tych reguł, zwłaszcza wówczas, gdy niezbyt dokładnie wiadomo, czy sposób pomiaru jeszcze mieści się w granicach wyznaczonych przez odpowiednią normę, czy też już wychodzi poza zakres możliwości subiektywnych ocen przewidzianych w niej bezpośrednio lub pośrednio” (Surdykowska 2000, s. 209–210).

Prawo bilansowe wyznacza jedynie ogólne zasady ewidencji i pomiaru, zwane nadrzędnymi zasadami rachunkowości. Stosując się do nich, każde przedsiębiorstwo może przyjąć rozwiązania indywidualne, wybierając je spośród możliwości dopuszczonych przez regulacje rachunkowości. Dokonany wybór może mieć znaczący wpływ na prezentowany w sprawozdaniu wynik finansowy

⁵ Zwolennicy podejścia *Top-down* twierdzą, że *True and Fair View* jest zasadą nadrzędną, która wykracza poza wszelkie szczegółowe praktyki rachunkowości. Jednym z zagorzałych propagatorów takiej wizji *True and Fair View* jest D. Flint, według którego tworzenie standardów rachunkowości podąża za zmieniającą się rzeczywistością zbyt wolno, aby w każdym przypadku można było z pełnym zaufaniem stosować już funkcjonujące regulacje. Legislacja zazwyczaj pozostaje w tyle za tempem zmian, dlatego niezbędna jest koncepcja, która mimo zmieniających się warunków funkcjonowania przedsiębiorstw i wymagań rynku pozwoli na dostarczenie informacji rzetelnych, prawdziwych, istotnych, wartościowych i spełniających wymagania użytkowników sprawozdań finansowych. Zob. szerzej Flint 1982, s. 3–6.

⁶ Mimo niezaprzeczalnej słuszności zasady *True and Fair View* jej wady, a raczej niebezpieczeństwa dostrzegają sami Brytyjczycy. Por. np. Alexander, Jermakowicz 2006.

danej jednostki (Moczydłowska 2002c). Ma on jednak znaczenie nie tylko dla tego konkretnego podmiotu, ale przede wszystkim dla odbiorców sprawozdań finansowych. Dlatego wybrane przez dany podmiot rozwiązania muszą być ujęte i dokładnie opisane nie tylko w dokumentacji wewnętrznej przyjętych przez przedsiębiorstwo zasad rachunkowości, ale także ujawnione w sprawozdaniu finansowym.

Praktyka „szlifowania” sprawozdań finansowych nakierowana na maksymalizację przyjętych celów nie może stać w konflikcie z generalną zasadą rachunkowości *True and Fair View* (Beresińska, Golec, Karmańska 1997, s. 28). Przez pojęcie prawidłowości zastosowanych zasad rachunkowości należy rozumieć, że sprawozdanie finansowe zostało sporządzone zgodnie z istniejącymi przepisami prawa w zakresie rachunkowości, finansów, praw podatkowych i praw cywilno-handlowych, a przez jasność i rzetelność – że sprawozdanie finansowe w sposób pełny, uczciwy, dokładny i zgodny z treścią ekonomiczną przedstawia obraz osiągniętych wyników za okres objęty sprawozdaniem oraz sytuację majątkową i finansową jednostki na dzień kończący rok obrachunkowy (Helin 2000, s. 19).

Powyższe kryteria prawidłowości stosowanych zasad rachunkowości zakładają jasne przedstawienie rzeczywistości: bez wybiegów, upiększania, zaciemniania, przemilczeń; ustalanie i podawanie odpowiednich informacji, przyjmując założenie, że ustawa określa minimum, a nie maksimum danych, jakie jednostka powinna udostępnić czytelnikowi sprawozdania finansowego (Lisiecka-Zajac 1994, s. 37). Zasada prawdziwego i rzetelnego obrazu wymaga jednak, aby swoboda, jaką posiadają przedsiębiorstwa przy sporządzaniu sprawozdań, nie była wykorzystywana do zniekształcania i zamazywania faktów. Takie praktyki są związane ze stosowaniem kreatywnej rachunkowości, wyostrzając jej agresywny i nielegalny charakter oraz budując negatywny odbiór pojęcia, które w języku potocznym jest używane w znaczeniu pozytywnym. Polityka bilansowa przestaje istnieć tam, gdzie wykracza się poza granice legalności, gdzie zaczyna się kłamstwo i fałszerstwo.

Polityka bilansowa staje się szczególnie istotna, ponieważ stanowi składnik polityki przedsiębiorstwa. W ramach polityki przedsiębiorstwa następuje integracja poszczególnych jej elementów, w tym polityki bilansowej – narzędzia realizacji założonych przez jednostkę gospodarczą celów (Schneider 1998, s. 198). Warunkiem ich osiągnięcia jest m. in. zachowanie odpowiednich relacji między przedsiębiorstwem a jego otoczeniem. Występuje tutaj efekt sprzężenia zwrotnego, określanym mianem „indukcyjności informacji”. Wyraża się ona w tym, że informacja ma, co prawda, zgodnie z zamierzeniami wywierać wpływ na zachowania odbiorcy, jednak z drugiej strony wpływa również na decyzje i działania nadawcy (Hendriksen, van Breda 2002, s. 261). Wynika z tego, że cele polityki bilansowej są zależne od takiego zachowania adresatów sprawozdań finansowych, które zostało uznane przez zarząd przedsiębiorstwa za pożądane, tzn. sprzyjające realizacji celu głównego (Sawicki 2000, s. 84–95).

Ma to znaczenie w warunkach globalizacji (a szczególnie w kryzysie gospodarczym), której cechą jest „zarządzanie przez wartość” (lub „zarządzanie wartością przedsiębiorstwa”) (Białas, Rybicki 1995, s. 19–21), ponieważ polityka bilansowa stanowi ważny instrument takiego zarządzania podmiotem gospodarczym (Marcinkowska 2000, s. 199). Jest ona podstawą do dyskusji nad wartością przedsiębiorstwa, gdyż pomaga opracować kryterium wyboru, umożliwiającego taką alokację wolnych środków pieniężnych, która w przyszłości przyniesie największą ich wartość, umożliwia eliminację zagrożenia ze strony inwestorów dążących do jego przejęcia oraz pomaga w kreacji wartości giełdowej podmiotu (we wzroście kursu akcji) (Skoczylas 1998, s. 24–26).

Indywidualny osąd oraz próby znalezienia sposobów rozwiązania współczesnych problemów, jakie stworzył lub uwypuklił kryzys gospodarczy, spowodowały intensyfikację zjawiska określanego mianem „rachunkowości kreatywnej”. S. Surdykowska twierdzi, że rachunkowość kreatywna jest reakcją na „beznadzieję” norm w tych przypadkach, w których jednoznaczne określenie tego, co mierzyć i jak mierzyć, jest po prostu niemożliwe, ponieważ proces ten nawet w odniesieniu do jednego elementu będącego przedmiotem pomiaru może zależeć od bardzo wielu decyzji” (Surdykowska 2000, s. 207).

Źródła rachunkowości kreatywnej tkwią w uznawaniu i pomiarze wielkości prezentowanych w sprawozdaniach finansowych. W rachunkowości nie istnieją bezdyskusyjne kryteria pomiaru, skoro rzeczywistość można „nagiąć”, w zależności od woli, do zamierzonych, „papierowych” efektów. W pogoni za pozyskaniem i utrzymaniem inwestorów, szczególnie w dobie kryzysu, podmioty gospodarcze (a raczej ich zarządy) na całym świecie kreują swoje sprawozdania finansowe w taki sposób, aby zyskać ich przychyłność.

4. Istota, przyczyny oraz możliwości ograniczenia tendencyjnego kreowania obrazu działalności podmiotu

Rachunkowość kreatywna może mieć nie tylko różne przyczyny, ale i jej istota może być różnie rozumiana. Może ona obejmować np. wszelkie działania podejmowane w celu uzyskania pożądanego wizerunku sytuacji finansowej i dokonania przedsiębiorstwa. Takie podejście oznacza szerokie rozumienie rachunkowości kreatywnej, która dotyczy pomiaru i prezentacji wielkości normowanych i nienormowanych przez odpowiednie regulacje i standardy. W swojej istocie może ona dotyczyć czterech grup zjawisk (Surdykowska 2003, s. 29):

1) kreatywności jako naturalnego elementu twórczego wykorzystania wyobraźni i wiedzy przygotowującego sprawozdanie finansowe w podejmowaniu decyzji co do tego sposobu liczenia, który najlepiej spełnia wymagania wy-

nikające z dążenia do ujmowania w sprawozdaniach finansowych wiarygodnych informacji;

2) unikania określonych skutków regulacji obowiązujących w rachunkowości poprzez zastosowanie technik, które pozwolą na dokonanie pomiaru zgodnie z interesem producenta informacji;

3) włączenia do sprawozdań finansowych pozycji, które nie były przedmiotem regulacji, co łączy się z istotnymi zmianami w porównaniu z praktykami stosowanymi wcześniej;

4) braku określonych pozycji w sprawozdaniach finansowych, prezentowania niektórych pozycji niezgodnych ze stanem faktycznym i innych działań, które wiążą się z oszustwami.

W opinii S. Surdykowskiej, mimo że w potocznym użyciu praktyki rachunkowości kreatywnej zwykle się odnosić do wszystkich wymienionych grup zjawisk, w rzeczywistości dotyczą one problemów wymienionych w grupie drugiej i trzeciej⁷.

Inne podejście polega na rozróżnieniu rachunkowości kreatywnej i agresywnej lub też wyodrębnieniu rachunkowości w znaczeniu pozytywnym i negatywnym. W tym podejściu pierwsza grupa wyżej wymienionych zjawisk to po prostu poprawna rachunkowość oparta na zasadzie *True and Fair*, grupa czwarta to rachunkowość agresywna, czyli niedozwolone i negatywne praktyki rachunkowości. Natomiast grupy druga i trzecia obejmują zdarzenia, które mogą być określone mianem rachunkowości kreatywnej (w pozytywnym tego słowa znaczeniu), choć niejednokrotnie i w tych zjawiskach można odnaleźć ślady rachunkowości agresywnej.

W dobie kryzysu gospodarczego zjawisko „upiększania” wyników finansowych stało się niemal nagminne. Jednocześnie zaczęto odnotowywać coraz bardziej spektakularne konsekwencje upadłości gigantów przemysłowych, co spowodowało konieczność ponownej weryfikacji rozwiązań w amerykańskich Ogólnie Akceptowanych Zasadach Rachunkowości (US GAAP), a ściślej mówiąc, prezentowanego w nich sposobu wyliczania zysków, niedającego inwestorom właściwego wyobrażenia o perspektywach funkcjonowania przedsiębiorstwa. Ważną konsekwencją bankructw przedsiębiorstw amerykańskich stało się, jak już wspomniano, ograniczenie zaufania do firm audytorskich.

Do audytora zewnętrznego należy stwierdzenie, czy sprawozdanie finansowe jest sporządzone zgodnie z polityką rachunkowości, która nie może być

⁷ „Nie ulega wątpliwości, że pierwsza grupa zjawisk wynika z naturalnej cechy pomiaru dokonywanego w rachunkowości, który był i pozostanie pod dużym wpływem indywidualnych, subiektywnych osądów osób biorących w nim udział. [...] Podobnie nie wydaje się, aby można było zaliczyć do rachunkowości kreatywnej zjawiska wymienione w ostatniej grupie, gdyż chodzi tu o działania niezgodne z prawem”. Zob. Surdykowska 2004, s. 425. Widać więc wyraźnie, że zjawiska związane z rachunkowością agresywną nie są włączone w obszar zainteresowań rachunkowości kreatywnej.

sprzeczna z uregulowaniami prawnymi, oraz czy zawiera ono odpowiednie ujawnienia, w tym zwłaszcza dotyczące metod wyceny oraz ryzyk obciążających jednostkę. Przy założeniu, że sprawozdanie jest kompletne, zawiera wszystkie wymagane ujawnienia, a audytor potwierdził jego rzetelność, i tak jego ostateczna interpretacja powinna jednak należeć do użytkownika. Pozytywna opinia, wydana podczas audytu, nie zawsze oznacza, że sytuacja ekonomiczna spółki jest dobra i nie ciąży na niej ryzyka gospodarcze i finansowe. Należy również pamiętać, że obowiązkiem audytora jest przede wszystkim wskazanie zagrożenia kontynuacji działalności w roku następnym po roku badanym, a na tym polu dochodzi często do zniekształcenia informacji (Moczydłowska 2002a).

Polityka rachunkowości nabiera tym większego znaczenia, im bardziej skomplikowane jest otoczenie gospodarcze podmiotów. Odpowiedzialność za wiarygodność ujawnianych informacji finansowych spoczywa niewątpliwie na osobach je przygotowujących oraz, poprzez podpis składany pod sprawozdaniem i specjalne oświadczenia, na członkach zarządu jednostki⁸. Istotne znaczenie ma również wiarygodność samych audytorów. Użytkownicy informacji finansowych muszą znów uwierzyć w bezstronność, uczciwość i wiarygodność badania audytora. Kształtowanie etycznych postaw, podnoszenie poziomu kwalifikacji zawodowych, zaostrzenie prawa i norm środowiskowych dotyczących audytu, ograniczenie możliwości równoległego świadczenia przez audytora dodatkowych usług – to tylko niektóre zadania stawiane zarówno przed organami odpowiedzialnymi za standardy wykonywania zawodu audytora, jak i przed samymi biegłymi rewidentami i organizacjami ich zrzeszającymi (Jerzemowska 2002, s. 99–107; Sawicki 2002, s. 179–186; Pałczyńska-Gościński, Pałczyńska 2005, s. 453–460; Marcinkowska 2003, s. 421–430).

Z tego, jak zgubne mogą być w warunkach kryzysu gospodarczego skutki różnic w regulacjach rachunkowości, zdają sobie sprawę również organizacje tworzące standardy. Przedstawiciele strony amerykańskiej opowiadają się za bardzo szczegółowym, jednolitym zestawem regulacji. Nie ma jednak spójnego stanowiska w sprawie poziomu restrykcyjności przepisów. W tej kwestii toczy się dyskusja, której wyniki wpłyną na obrót kapitałowy, zyski, rozwój gospodarczy, miejsca pracy, a także emerytury ludzi na całym świecie. Autorzy artykułu *Nie wkładajmy wszystkich jajek do jednego koszyka* uważają, że „całkowita uniformizacja, a zwłaszcza obowiązkowa, byłaby błędem” (Toffler, Toffler

⁸ Na przykład wprowadzona po zamieszczeniu wywołanym sprawą Enronu i upadkami innych gigantów gospodarczych amerykańska ustawa o reformie rachunkowości spółek publicznych i ochronie inwestorów (Sarbanes-Oxley Act) zobligowała członków zarządów do składania oświadczeń potwierdzających poprawność i prawdziwość zawartych w sprawozdaniach finansowych informacji. Zarząd przestaje więc być dla akcjonariuszy i interesariuszy anonimowym tworem, bezimienną ręką kierującą jednostką, bierze bowiem na siebie pełną odpowiedzialność za treść sprawozdania.

2002). Nie negują oni konieczności wprowadzenia pewnej liczby zasad nadrzędnych, jednak natychmiast zauważają, że musi istnieć możliwość dostosowywania się gospodarek do szybko zmieniających się warunków. W czasach gwałtownego tempa postępu technicznego stałe elementy działalności gospodarczej muszą być lepiej opisane, zmierzone i wiarygodnie wyliczone jako część wartości przedsiębiorstwa tak, aby inwestorzy mieli jej pełny obraz.

Prowadzona w podmiocie właściwa polityka bilansowa może służyć osiągnięciu wielu celów. Ponieważ rzeczywistość gospodarcza jest znacznie bogatsza od przepisów prawa ją regulujących, w rachunkowości, poza obszarami ściśle unormowanymi, istnieją również pola swobodnego działania. Dają one przedsiębiorstwu sporządzającemu sprawozdanie finansowe możliwość wyboru, którego granice nie są dokładnie określone (Moczydłowska 2002b). Kreatywna rachunkowość, stosowana w sposób niekolidujący z przepisami prawa, może służyć np. do zmniejszenia lub przesunięcia w czasie zobowiązań podatkowych, poprawy zdolności kredytowej firmy ubiegającej się o kredyty czy też maksymalizacji nadwyżki finansowej.

Kreowanie wybranych wartości nie oznacza automatycznie naruszenia przepisów prawa, ale może powodować odbiór i ocenę sytuacji przedsiębiorstwa w sposób „sterowany”. Jest to związane z polityką rachunkowości, która stanowi istotny element sprawozdawczości finansowej. Wiedza o formach i instrumentach rachunkowości jest użyteczna dla sporządzających sprawozdanie finansowe, ale też niezwykle ważna dla jego interpretacji i oceny przez czytających (Gackowska 2003).

Posiadanie informacji staje się kartą przetargową w dialogu między właścicielem a zarządem przedsiębiorstwa. W konsekwencji może to doprowadzić do szczególnej asymetrii informacyjnej, tym bardziej, że stroną, która dysponuje większą liczbą wiadomości na temat jednostki gospodarczej, jest zarząd. Może on wykorzystywać taką sytuację, zabezpieczając własne interesy, nawet w przypadku strat ponoszonych przez właściciela.

Od wieków jednym z celów prowadzenia ksiąg rachunkowych i sporządzania sprawozdań finansowych była ochrona interesu wierzycieli. Gdy przyjrzymy się bliżej rzeczywistości kryzysu gospodarczego, w jakiej funkcjonują księgowi, to powyższy cel traci na aktualności. „Stare” praktyki rachunkowości rzutowały na wycenę majątku, ponieważ jeśli była ona zaniżona, to automatycznie stawała się bezpieczniejsza dla wierzycieli. Było to spowodowane posługiwaniem się ceną i kosztem „historycznym”, co prowadziło do otrzymania niedowartościowanego obrazu majątku w księgach rachunkowych.

Współczesny angloamerykański model rachunkowości stanowi, że najważniejsza jest ochrona interesu inwestorów. Ich uwaga jest skupiona przede wszystkim na bilansie podmiotu, w który mają zainwestować, na tym, co podmiot posiada teraz, ile jest wart dzisiaj i ile może być wart w przyszłości. Poza spektrum zainteresowań są natomiast informacje o koszcie majątku

w przeszłości; najważniejszym elementem poszukiwanej informacji jest wartość w chwili obecnej (Moczydłowska 2002d). Niemniej jednak unormowanie zasad uczciwej i wiernej prezentacji informacji w ujęciu *ex post* i *ex ante* zarówno o sytuacji finansowej podmiotu, jak i o jej zmianach oraz dokonaniach przedsiębiorstwa, a także ograniczanie „złych” praktyk rachunkowości staje się dziś celem nadrzędnym. Nadzieją na rozwiązanie problemów „upiększania bilansu” czy „malowania zysków” stały się globalne, międzynarodowe standardy rachunkowości, ukierunkowane na przekazywanie jasnego i wiernego obrazu działalności przedsiębiorstwa w sprawozdawczości finansowej.

Decyzje odnośnie do polityki rachunkowości podmiotu mają poważne konsekwencje ekonomiczne; należy do nich również podnoszenie poziomu jakości informacji dostępnych dla inwestorów i innych użytkowników sprawozdań finansowych⁹. Polityka rachunkowości może bezpośrednio wpłynąć na zmiany dobrobytu lub przepływów pieniężnych użytkowników, oddziaływać na zachowanie podmiotów, takich jak klienci, pracownicy czy społeczeństwo jako całość. Zmiany polityki rachunkowości mają wpływ na pierwotnie przyjęte założenia ekonomiczne, a efektywne funkcjonowanie współczesnych przedsiębiorstw jest niemożliwe bez dostępu do informacji o dotychczasowych wynikach ich działania. Na ich podstawie, po przeprowadzeniu często skomplikowanych analiz, podejmowane są decyzje finansowe mogące mieć zasadniczy wpływ na funkcjonowanie podmiotu w przyszłości. Analizy te pozwalają z jednej strony ustalić, czy dotychczasowa działalność dała zamierzone efekty (analiza *ex post*), z drugiej zaś – określić kierunki dalszego działania (analiza *ex ante*).

Użytkownicy sprawozdań finansowych są trudnymi partnerami w dyskusjach na temat istotności i użyteczności informacji finansowej. Różne cele, odmienność specyfiki problemów decyzyjnych oraz presja globalizacji powodują, że oczekiwania i wymagania użytkowników są coraz większe, nie zawsze spójne oraz wieloaspektowe i wielopłaszczyznowe. Użytkownicy sprawozdań finansowych, chcąc porównać raporty roczne przedsiębiorstw zlokalizowanych w krajach o różnych systemach regulacyjnych, ponoszą dodatkowe, często znaczące koszty związane z uzyskaniem ich porównywalności. Można również zadać pytanie, czy interesariusz powinien polegać na wiedzy, umiejętnościach i prognozach osób zaangażowanych w tworzenie w przedsiębiorstwie sprawozdania finansowego i odpowiedzialnych za nie, czy też – opierając się na własnej wiedzy i umiejętnościach – powinien samodzielnie analizować raport oparty na koszcie historycznym oraz rozpoznawać możliwości i perspektywy gospodarcze przedsiębiorstwa (Karmańska 2006, s. 121). Wprawdzie, jak wskazuje A. Karmańska, odpowiedź na to pytanie można znaleźć w Międzynarodowych Stan-

⁹ Problematyka podnoszenia poziomu „jakości” informacji finansowej była podejmowana już znacznie wcześniej. Por. np. Luty 1999, s. 105–109.

dardach Sprawozdawczości Finansowej, jednak problem odpowiedniego poziomu wiedzy i umiejętności użytkownika, jak również jakości, zakresu i formy informacji finansowej nadal pozostaje otwarty.

5. Jasna i rzetelna informacja finansowa w dobie kryzysu?

Prawo ciągle się zmienia. Medycyna nieustannie szuka odpowiedzi. W naukach ścisłych wciąż dokonuje się nowych odkryć. To samo dzieje się w rachunkowości. Spory dotyczące tego, co powinno być ujawniane i w jakiej formie, będą zapewne nadal się toczyć. Dzięki nim rachunkowość jest żywym, wciąż podlegającym ewolucji elementem podmiotu gospodarczego, a nawet całej gospodarki. Ustalenie odpowiedniego poziomu ujawniania informacji finansowych zależy wprost od poziomu społecznego dobrobytu osiąganego dzięki ujawnieniom. Wobec braku etycznych teorii pozwalających na obiektywny pomiar dobrobytu konieczne jest, aby instytucje ustalające reguły rachunkowości opierały się na takich kryteriach, jak odpowiedzialność i wiarygodność.

Chcąc uzyskać odpowiednią jakość ujawnianej informacji, należy odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania¹⁰:

- 1) komu ma być ujawniona informacja?
- 2) jaki jest cel ujawnienia informacji?
- 3) jakie informacje należy ujawnić?

Na pytanie „komu ujawniać?” w Stanach Zjednoczonych zwykle odpowiada się, że sprawozdania finansowe są skierowane do posiadaczy akcji, innych inwestorów oraz wierzycieli. Dopuszcza się ujawnianie informacji pracownikom, klientom, agencjom rządowym oraz ogólnie społeczeństwu, uważa się ich jednak za drugorzędnych odbiorców informacji. W innych częściach świata, szczególnie w Europie, na pytanie „komu ujawniać?” udziela się szerszej odpowiedzi. Interesy pracowników i państwa są traktowane na równi z interesami akcjonariuszy. Skutkiem mniejszego znaczenia stosunków własnościowych na korzyść szerszej koncepcji zainteresowanych stron jest zmiana charakteru ujawnień w sprawozdaniach finansowych.

Ujawnianie oznacza udostępnianie informacji. Ujawnianie informacji innych, niż zawarte w samych sprawozdaniach finansowych, ma obecnie coraz większe znaczenie na rynku światowym i powoduje nieustające dyskusje nad kształtem i przydatnością tzw. raportu biznesowego. Niezmiernie ważne jest również ujawnianie polityki rachunkowości zastosowanej w jednostce gospodar-

¹⁰ Ważne jest również, w jaki sposób i kiedy należy ujawniać informacje, ponieważ metoda i czas dostępu do informacji decydują o jej użyteczności.

czej. Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (IASB) stwierdziła, że sprawozdania finansowe muszą być jasne i zrozumiałe. Opierają się one na polityce rachunkowości, która jest różna w zależności od przedsiębiorstwa zarówno w jednym kraju, jak i między różnymi krajami. Ujawnianie istotnej polityki rachunkowości, na której opierają się sprawozdania finansowe, jest zatem konieczne, aby sprawozdania te były właściwie zrozumiane.

Sposób ujawniania informacji powinien być adekwatny (zgodny z tzw. negatywnie określonym celem – nie należy sporządzać mylących sprawozdań), rzetelny, co kryje w sobie dodatkowo etyczny cel zapewnienia jednakowego traktowania wszystkich potencjalnych odbiorców informacji, oraz pełny, co oznacza przedstawienie wszystkich istotnych informacji.

Zgodnie z ustawą o rachunkowości, w celu rzetelnego i jasnego przedstawienia sytuacji finansowej, jeżeli nastąpiły zmiany polityki rachunkowości jednostki, należy ten fakt ujawnić, poprzeć odpowiednimi argumentami oraz pokazać wpływ takich zmian na wynik finansowy.

Przyjęta w Polsce w sierpniu 2004 r. nowelizacja ustawy o rachunkowości, jako następstwo wymagań stawianych przez Unię Europejską, wprowadziła obowiązek sporządzania przez spółki publiczne skonsolidowanych sprawozdań finansowych zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości/Międzynarodowymi Standardami Sprawozdawczości Finansowej. Wcześniej, w czerwcu 2003 r. Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości opublikowała Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej 1 *Zastosowanie Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej jako podstawy rachunkowości po raz pierwszy*. Standard ten określa podstawowe zasady dotyczące przejścia jednostki na sporządzanie sprawozdań finansowych zgodnie z MSR/MSSF, co jednocześnie pozwala na zachowanie porównywalności informacji finansowej, zarówno w czasie, jak i w przestrzeni.

W ten sposób zarówno w Polsce, jak i na całym świecie rozpoczęła się nowa era – wspólnego języka sprawozdawczości finansowej. Stwarza ona wiele możliwości, lecz również określone zagrożenia (Jaruga, Fijałkowska, Jaruga-Baranowska, Frendzel 2007, s. 67–78). Wiążą się one przede wszystkim z interpretacją nowych standardów, a problemem najczęściej dyskutowanym w najbliższym czasie będzie z pewnością wartość informacyjna sprawozdań finansowych sporządzanych według MSR/MSSF, czyli m. in. ocena stopnia ich porównywalności.

Zastosowanie MSR/MSSF w praktyce sprawozdawczości finansowej polskich spółek giełdowych spowodowało „uproszczenie” zakresu ujawnień w podstawowych składnikach sprawozdania finansowego: w bilansie, rachunku zysków i strat oraz w rachunku przepływów pieniężnych. Spowodowało to przesunięcie wielu informacji do informacji dodatkowej, której obszerność (z reguły ponad 100 stron) z pewnością nie zachęca do wnikliwej analizy. Powoduje to konieczność zadania kilku elementarnych, ale i ważnych pytań:

- 1) czy w ten sposób sprawozdanie finansowe zyskało na jakości?
- 2) czy użytkownicy sprawozdań finansowych posiadają wystarczającą wiedzę i doświadczenie, aby przeanalizować tak zaprezentowaną informację i wyciągnąć na jej podstawie odpowiednie wnioski?
- 3) czy elastyczne podejście do struktury sprawozdań i przesunięcie nacisku na informacje dodatkowe nie będzie dla spółek pokusą do manipulowania informacją finansową, a co za tym idzie, do „uprawiania” rachunkowości kreatywnej?

Jak zauważyła E. Walińska, „na te i podobne pytania odpowiadać będziemy w najbliższych latach, zdobywając doświadczenie praktyczne w sporządzaniu sprawozdań finansowych według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej” (Walińska 2007, s. 215–232). Proces implementacji międzynarodowych standardów jest trudnym wyzwaniem. Język sprawozdawczości finansowej nie powinien wychodzić poza zdolność do jego stosowania przez jednostki sporządzające sprawozdania finansowe oraz jego rozumienia przez odbiorców sprawozdań. Użytkownicy sprawozdań finansowych potrzebują jasności i przejrzystości, ale często myślą te cele z prostotą („Aktualności MSSF” 2003).

Dla inwestorów wyzwaniem jest także czas niezbędny do oceny i zrozumienia zmian wynikających z wprowadzenia standardów. Mają oni nadzieję, że rozwój Międzynarodowych Standardów Rachunkowości/Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej przyniesie w przyszłości przede wszystkim większą spójność i ujednoczenie zasad, uniformizację wymagań oraz większą przejrzystość sprawozdań. Znajduje to wyraz w opiniach na temat korzyści wynikających z wprowadzenia międzynarodowych standardów; wynika z nich, że inwestorzy zwracają uwagę na ogólne skutki wdrożenia Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej, nie zaś na konkretne zagadnienia merytoryczne, którym są one poświęcone.

Skoro następuje integracja światowych rynków kapitałowych, to logika jednolitego systemu standardów rachunkowości wydaje się oczywista. Nasuwają się jednak pytania, czy jednolity system międzynarodowych standardów rachunkowości rzeczywiście będzie sprzyjać porównywalności, przejrzystości i rzetelności informacji finansowych oraz czy faktycznie zwiększy on efektywność alokacji kapitału.

6. Zakończenie

Obecnie panuje, podsycane realiami kryzysu gospodarczego, przekonanie, że sprawozdawczość finansowa skupia się za bardzo na formie prawnej, a za mało uwagi poświęca treści ekonomicznej. Preferuje ona nadal przeszłość, a nie przyszłość, koszt, a nie wartość, stąd wynika jej skupianie się na ustalaniu zysku memoriałowego.

Współcześnie od rachunkowości oczekuje się niemal cudu. Chodzi z jednej strony o przełamanie hermetyczności jej języka, a z drugiej – o sprostanie wciąż rosnącym, wielopoziomowym i różnorodnym, jeśli chodzi o zakres, szczegółowość i treść, wymaganiom użytkowników sprawozdań.

Sprawozdawczość finansowa w obecnym jej kształcie wydaje się coraz mniej użyteczna. Nie jest ona w stanie sprostać rosnącym potrzebom i wymaganiom inwestorów, którzy nie zadowolają się już suchą informacją z raportów finansowych. Rozbieżności między ceną rynkową spółek a ich wartością księgową pokazują, że rynek, biorąc pod uwagę zasoby intelektualne oraz inne czynniki warunkujące przyszły wzrost ich wartości rynkowej, postrzega w spółkach więcej, niż tylko aktywa netto wykazane w ich bilansie. Decyzje inwestycyjne wymagają w obecnych czasach¹¹:

- 1) informacji o charakterze finansowym i niefinansowym;
- 2) dobrowolnych ujawnień informacji nie wymaganej prawem, a istotnej z punktu widzenia podejmowanych decyzji;
- 3) informacji pozwalającej na przewidywanie przyszłej sytuacji finansowej i wyników jednostki, a więc przede wszystkim uczciwej i wiarygodnej informacji prospektywnej;
- 4) informacji o znacząco rozszerzonym, w stosunku do obecnego, zakresie, o znacznie większej przejrzystości, zrozumiałych i często wspomaganym informacjami opisowymi.

W erze społeczeństwa informacyjnego raport finansowy jednostki gospodarczej powinien obejmować pełen pakiet informacji niezbędnych do prawidłowego określenia jej *standingu* finansowego oraz do właściwego oszacowania możliwości działania biznesowego w przyszłości. Obecnie na forum międzynarodowym są podejmowane działania zmierzające w kierunku:

- 1) doskonalenia struktury sprawozdań finansowych;
- 2) tworzenia wspólnego pakietu zasad podstawowych w postaci jednolitych założeń koncepcyjnych dla sprawozdań finansowych jako podstawowego źródła informacji o jednostce gospodarczej;
- 3) tworzenia rzeczywistych raportów biznesowych poprzez dodatkowe dobrowolne ujawnienia.

Zatem rozważając zagadnienie jasnej i prawdziwej prezentacji informacji finansowej o przedsiębiorstwie, bez względu na specyfikę otoczenia, w którym funkcjonuje, nie zważając na kryzysy gospodarcze, globalizację i układy polityczne, warto po raz kolejny podkreślić nieprzemijającą, ponadczasową wartość samej rachunkowości, przywołując słowa T. Pechego: „rachunkowość powstała po to, aby wspomagać omylną i ulotną pamięć ludzką w funkcji trwałego przechowywania w czasie danych opisujących gospodarcze fakty i zjawiska” (1988, s. 5).

¹¹ Szerzej o badaniach potrzeb inwestorów zob. Świdarska 2007, s. 321–332.

Streszczenie

W artykule zaprezentowano rolę rachunkowości w systemie informacyjnym przedsiębiorstwa, opartym na zasadzie *true and fair view*. Omówiono przydatność informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstw. W rozdziale skoncentrowano się na silnej potrzebie dostosowania informacji generowanych przez przedsiębiorstwa do rosnących i nieustannie zmieniających się potrzeb informacyjnych użytkowników szczególnie w okresie globalnego kryzysu gospodarczego, w którym brak jest norm, a możliwość przewidzenia przyszłości jest ograniczona do minimum. Rozdział traktuje również o tym, że pojawiające się problemy w okresie kryzysu gospodarczego nie stanowią o nowych nieodkrytych obszarach rachunkowości, lecz o ciągle aktualnej problematyce prezentacji informacji z działalności jednostki gospodarczej, która w takim czasie powinna być poddana wyjątkowej uwadze wszystkich użytkowników sprawozdania finansowego tej spółki.

Literatura

- Alexander D., Jermakowicz E. (2006), *A True and Fair View of the Principles/Rules Debate*, [referat wygłoszony na XXIX Kongresie European Accounting Association w Dublinie, 2–24.03.).
- „Aktualności MSSF” 2003, nr 13, PricewaterhouseCoopers.
- Beresińska A., Golec M., Karmańska A. (1997), *Koncepcja true and fair view w praktyce światowej i w Polsce*, „Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej SKwP”, t. 40.
- Białas T., Rybicki J. (1995), *Zarządzanie wartością firmy*, „Przegląd Organizacji”, nr 8.
- Chastney J. G. (1975), *True and Fair View – History, Meaning and the Impact of the Fourth Directive*, ICAEW, London.
- Ciepielewska M. (2004), *Maksymalizacja wartości przedsiębiorstwa jako podstawowy cel gospodarowania*, „Controlling i Rachunkowość Zarządcza”, nr 3.
- Eisenhardt K. M. (1998), *Agency Theory: An Assessment and Review*, „Academy of Management Review”.
- Flint D. (1982), *A True and Fair View in Company Accounts*, Gee & Co. Ltd., Berkshire.
- Gackowska W. (2003), *Kreowanie rachunkowości*, „Prawo Przedsiębiorcy”, nr 6.
- Helin A. (2000), *Sprawozdanie finansowe według Międzynarodowych Standardów Rachunkowości*, FRRwP, Warszawa.
- Hendriksen E. S., van Breda M. F. (2002), *Teoria rachunkowości*, PWN, Warszawa.
- Jaruga A., Fijałkowska J., Jaruga-Baranowska M., Frenzel M. (2007), *The Impact of IAS/IFRS on Polish Accounting Regulations and Practical Implementation in Poland*, „Accounting in Europe”, vol. 4, EAA.
- Jerzemska M. (2002), *Uregulowania polskie a zasady nadzoru korporacyjnego zalecane przez OECD*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 8 (64).
- Karmańska A. (2006), *Granice dążenia do dokładności informacyjnej sprawozdania finansowego na przykładzie odwracania dyskonta*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 32 (88).
- Lisiecka-Zając B. (1994), *Ogólna charakterystyka ustawy o rachunkowości*, „Rachunkowość”, zeszyt specjalny.
- Luty Z. (1999), *Jakość informacji w systemie rachunkowości finansowej (tezy do dyskusji)*, „Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej SKwP”, t. 51.
- Marcinkowska M. (2000), *Kształtowanie wartości firmy*, PWN, Warszawa.

- Marcinkowska M. (2003), *Odpowiedzialna polityka informacyjna spółki – spojrzenie z perspektywy corporate governance*, [w:] *Sprawozdawczość i rewizja finansowa w procesie podnoszenia kwalifikacji kadry menedżerskiej*, red. B. Micherda, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków.
- Moczyłowska W. (2002a), *Czy inwestorzy mogą wierzyć sprawozdaniom finansowym*, „Gazeta Prawna”, nr 174.
- Moczyłowska W. (2002b), *Firmy mają prawo wyboru*, www.gazeta.pl/firma/infor (15.12.).
- Moczyłowska W. (2002c), *Kreatywna rachunkowość – diabeł tkwi w szczegółach*, „Gazeta Prawna”, nr 156 (761).
- Moczyłowska W. (2002d), *Niedoceniana rachunkowość*, „Gazeta Prawna”, nr 201.
- Pałczyńska-Gościński R., Pałczyńska K. (2005), *Dezyderaty sekcji 404 SOX i ich wpływ na prace biegłego rewidenta*, [w:] *Sprawozdawczość i rewizja finansowa w procesie poprawy bezpieczeństwa obrotu gospodarczego*, Centrum Rozwoju i Promocji Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Parker R. H., Nobes C. W. (1994), *An International View of True and Fair Accounting*, Routledge, London.
- Pech T. (1988), *Teoretyczne podstawy rachunkowości*, PWE, Warszawa.
- Rutherford B. A. (1985), *True and Fair View Doctrine. A Search for Explication*, „Journal of Business Finance and Accounting”, no 12.
- Rutherford B. A. (2000), *An Introduction to Modern Financial Reporting Theory*, Sage Publications, London.
- Sawicki K. (2000), *Polityka rachunkowości i polityka bilansowa. Zakres terminologiczny i zastosowanie*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 1 (57).
- Sawicki K. (2002), *Kontrola jakości badania sprawozdań finansowych podmiotów gospodarczych*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 8.
- Say J. B. (1960), *Traktat o ekonomii politycznej*, PWN, Warszawa.
- Schneider K. (1998), *Instrumenty polityki bilansowej i podatkowej w małych i średnich firmach*, „Rozprawy i Studia”, t. (CCCXLV) 271, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.
- Skoczylas W. (1998), *Wycena przedsiębiorstwa w systemie jego oceny*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.
- Sowińska A. K. (2003), *Skąd się wzięła sprawa Enronu*, „Rachunkowość”, nr 4.
- Surdykowska S. (2000), *Normatywne i kreatywne aspekty rozwoju rachunkowości*, [w:] *Podstawowe problemy rachunkowości jako dyscypliny naukowej i działalności praktycznej*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego, Katowice.
- Surdykowska S. (2003), *Nieporozumienia wokół rachunkowości – syndrom „rachunkowości kreatywnej”*, [w:] *Współczesna rachunkowość w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi i administracyjnymi*, red. B. Micherda, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie, Chrzanów.
- Surdykowska S. (2004), *Rachunkowość kreatywna a MSR/MSSF*, [w:] *Polska szkoła rachunkowości*, red. M. Gmytrasiewicz, A. Karmańska, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
- Świdarska G. (2007), *Wyzwania dla ekspertów rachunkowości wobec nowych koncepcji raportowania*, [w:] *Rachunkowość wczoraj, dziś i jutro*, SKwP, Warszawa.
- Toffler A., Toffler H. (2002), *Nie wkładajmy wszystkich jajek do jednego koszyka*, „Rzeczpospolita”, 21.08.
- Van Hulle K. (1997), *The True and Fair View Override in the European Accounting Directives*, „European Accounting Review”, vol. 6, no 4.
- Walińska E. (2007), *Wpływ Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej na zasady prezentacji informacji w bilansie oraz rachunku zysków i strat – pierwsze doświadczenia polskiej polityki*, [w:] *Wpływ międzynarodowych i krajowych regulacji sprawozdawczości finansowej i auditingu na zmiany w praktyce rachunkowości*, red. I. Sobańska, A. Szychta, Wydawnictwo UE, Łódź.

Wydawnictwo UŁ zaprasza www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

ISBN 978-83-7525-387-0